

Barbara Wren

Uzdrowianie KOMÓRKOWE

Odkryj prawdziwą naturę choroby
i odzyskaj zdrowie



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

Barbara Wren

Uzdrowianie KOMÓRKOWE

Odkryj prawdziwą naturę choroby
i odzyskaj zdrowie

Słuchaj Radia Hay House
na www.hayhouseradio.com



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

REDAKCJA: Irena Kloskowska
SKŁAD: Tomasz Piłasiewicz
PROJEKT OKŁADKI: Piotr Pisiak
TŁUMACZENIE: Elżbieta Piłasiewicz

Wydanie I
BIAŁYSTOK 2015
ISBN 978-83-7377-811-5

CELLULAR AWAKENING
Copyright © 2009 by Barbara Wren
English language publication 2009 by Hay House UK Ltd.

© Copyright for the Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2015
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal
strona wydawnictwa: www.studioastro.pl
sklep firmowy: Białystok, ul. Antoniuk Fabr. 55/20

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

*Mojej prababci Jane,
która od małości przekazywała mi,
że to dzięki miłości świat się kręci.*

Ciało człowieka jest najlepszym odzwierciedleniem Wszechświata.

*Jeżeli coś nie istnieje w ciele człowieka,
nie może być znalezione we Wszechświecie,
a wszystko, co znajduje się we Wszechświecie,
może być znalezione w ciele człowieka.*

– Mahatma Gandhi

Spis treści

Przedmowa Andy Baggott 9

Część I: Jak nasze wspaniałe ciało rezonuje z Wszechświatem

Rozdział 1. Połączenie z wewnętrzną mądrością.....	15
Rozdział 2. Woda: płynny kryształ w pełnej postaci.....	33
Rozdział 3. Światło: nasza sieć połączeń	51
Rozdział 4. Uniwersalne cykle, do których tańczymy.....	63
Rozdział 5. Zasady pomocne przy uzdrawianiu.....	75
Rozdział 6. Nieśmiertelne wskazówki	93

Część II: Jak możemy sobie pomóc, by tańczyć do rytmów natury

Rozdział 7. Wzmocnij się na podstawie własnej historii..	113
Rozdział 8. Trzy etapy leczenia	139
Rozdział 9. Magia technik.....	159
Rozdział 10. Myśli na zakończenie	203

Dodatek I: Trzy miniprzypadki 211

Dodatek II: Jod 219

Słowniczek 223

Bibliografia 225

O Autorce 231

Przedmowa

Gdy spotkałem Barbarę Wren po raz pierwszy, odczułem, że jest w niej coś, co sprawia, że od razu się ją lubi. Bardzo poważnie wypowiada się o zdrowiu i uzdrawianiu, ale zawsze z błyskiem w oku. Jej nauki są wspaniałe i odświeżające, bo łączą cię z wewnętrzną mądrością. Mówi spójnie i z sensem, a jej słowa rezonują z uczuciami, które wszyscy kiedyś mieliśmy, ale z czasem zanikły. Codziennie trzyma się swojej filozofii i żyje według niej. Gdy ją poznałem, wiedziałem już sporo na temat zdrowia i uzdrawiania, a rozmowa z nią na temat światła, które mamy w sobie, i o tym, jak je wykorzystujemy, zainspirowała mnie do nauki razem z nią. W trakcie dwuletniego kursu sporo dowiedziałem się o ciele i jego połączeniu z Wszechświatem, dzięki czemu odbyłem podróż w głąb siebie. Filozofia Barbary opiera się głównie na naszej odpowiedzialności i wzmacnianiu się, i to dzięki temu jej nauki są takie ciekawe. Zaprasza wszystkich, których uczy, aby przejęli kontrolę nad swoim życiem i wyruszyli w podróż do wnętrza zdrowia, szczęścia i wolności.

Jeżeli chorowałeś, czy to przez dłuższy czas czy krótszy, ta książka pozwoli ci zrozumieć siebie i podpowie, jak rozwinąć u siebie naturalne uzdrawianie. Jeżeli kroczysz już ścieżką uzdrawiania, poznasz tu nowe metody, które drastycznie przyspieszą proces uzdrawiania i szybko zmienią twoje życie. Gdy odkryłem nauki Barbary, przez wiele lat cieszyłem się zdrowiem i radością z życia. Może ci się wydawać, że nie miała mi zbyt wiele do zaoferowania – nic bardziej mylnego. Przetestowałem jej nauki, czytałem o naukowcach, lekarzach i filozofach, którzy ją zainspirowali, i wszystkie te badania odmieniły moje życie. Doświadczyłem mnóstwa zmian świadomości i odkryłem tak wiele nowych rzeczy w moim rozumieniu zdrowia i uzdrawiania, że jestem równie podekscytowany, jak i zaskoczony potęgą tego zjawiska.

Barbara nie tylko dzieli się swoją filozofią, lecz także ma ponad trzydzieści lat doświadczenia w pomaganiu innym, jak osiągnąć pełnię i wzmocnić swoje życie. Przez ten czas udało jej się stworzyć własną „torbę lekarską”, którą wykorzystuje do wprowadzania pozytywnych zmian zarówno w swoim życiu, jak i w życiu innych, którzy przez wiele lat czerpali z jej mądrości. W tej książce dzieli się ona swoimi metodami i zaprasza do ich wypróbowania, abyś też mógł doświadczyć tej wyjątkowej mocy. Osobiście bardzo ci to polecam. Moc i prostota tych metod sprawiają, że bardzo łatwo mogą one odmienić życie. Wyobraź sobie, że masz wspaniały samochód i nagle odkrywasz, że masz w sobie całą potrzebną wiedzę, by cały czas był on w pełni sprawny i nigdy się nie psuł. Dodaj do tego wszystkie narzędzia, których będziesz potrzebować, a już nigdy nie będziesz musiał prowadzić go do mechanika. Barbara porównuje ciało do samochodu i pokazuje nam, jak możemy odkryć ukrytą w nas wiedzę, aby utrzymać ten pojazd w jak najlepszym stanie.

Przez wiele lat zgłębiałem wiedzę, ale zrozumiałem, że nauki Barbary są jednymi z najlepszych, jakie kiedykolwiek poznałem. Jest ona prawdziwym wizjonerem. Przetestowałem i wdrożyłem jej metody do swojego życia, jak i do życia moich klientów, i mogę śmiało stwierdzić, że to wszystko działa. Nie musisz mi jednak wierzyć na słowo – sprawdź wszystko sam. Myślę, że będziesz zaskoczony tym, jak dobrze możesz się poczuć.

Jej filozofia jest bardzo adekwatna do obecnych czasów. Barbara pomaga ludziom połączyć się z ich prawdziwym ja i tym samym wzmocnić się. To, co mówi, ma sens. Prezentuje nowy punkt widzenia na zdrowie i uzdrawianie. Ta książka pokazuje, jak być zdrowym i jak przejąć kontrolę nad swoim życiem i tym, w którym kierunku ma ono zmierzać. Barbara nie prosi cię, byś wierzył jej na słowo, ale byś sam poczuł połączenie z tą mocą. Wszyscy rodzimy się z wiedzą o tym, kim jesteśmy i jaki jest nasz cel, ale niestety, wiele osób zapomina o tym i schodzi ze swojej ścieżki. Barbara rzuca nam wyzwanie, abyśmy wzięli pełną odpowiedzialność za swoje życie i cały czas pamiętali, jacy jesteśmy wspaniali i wyjątkowi. Jesteśmy istotami, które czerpią energię ze światła, mamy też potencjał, aby przechowywać je w każdej komórce ciała. Nadaje to całkiem nowy sens oświeceniu i otwiera umysł na nowe możliwości. Zatem usiądź, zrelaksuj się i przygotuj się na odkrycie swojego cudownego potencjału.

Andy Baggott

Podziękowania

*Moim dzieciom i wnukom, które, świadomie lub też nie,
były częścią mojej nauki. Chciałabym szczególnie podziękować
mojemu synowi Benjaminowi, który razem ze mną
pracował w college'u i rzucał wyzwanie
współczesnemu sposobowi myślenia.*

*Dziękuję także Andy'emu Baggottowi za jego inspirujące i intuicyjne
zdolności pisarskie, a także jego partnerce Debbie
za pozytywne i magiczne wsparcie
przez cały czas powstawania tej książki.*

*Dziękuję również Michelle Pilley i wszystkim osobom
w Hay House za tę wspaniałą możliwość wyrażenia siebie w czasach,
w których nauczanie w college'u
jest coraz bardziej ograniczone.*

Część I

Jak nasze wspaniałe ciało rezonuje z Wszechświatem

Połączenie z wewnętrzną mądrością

Żyjemy w bardzo ekscytujących czasach. Ziemia przechodzi wielkie zmiany, a nasza galaktyka wchodzi w nowy wiek astrologiczny. Pojawiają się nowe odkrycia naukowe, technologia towarzyszy nam praktycznie na każdym kroku. Co chwila odkrywane są nowe gatunki, a starożytna wiedza, uznana za zaginioną, ponownie wychodzi na światło dzienne – mamy mnóstwo nowych informacji na wyciągnięcie ręki. Komunikujemy się ze sobą w sposób, o jakim kiedyś można było tylko pomarzyć. Wszelkie informacje są łatwo dostępne, więc można odczuć przyływ nowych pomysłów, odkryć naukowych i różnych ciekawostek. Każdego dnia wiemy więcej niż wczoraj. Każdego dnia rozwija się nasza świadomość. Każdego ranka budzimy się z nowymi pytaniami w umyśle, nieważne, czy jesteśmy ich świadomi, czy nie. Dla niektórych te pytania odnoszą się do spraw codziennych, ale coraz więcej ludzi zastanawia się, kim naprawdę jesteśmy i na czym polega życie.

Codziennie otrzymujemy sporą dawkę wiadomości z radia czy telewizji, niektóre z nich mogą zawierać odpowiedzi, któ-

rych szukamy. Ale jak mamy przedrzeć się przez te wszystkie informacje i zdecydować, które są dla nas istotne, a które – nie? Co ważniejsze, jak możemy odróżnić, które z tych informacji są prawdziwe, a które fałszywe? Wiele z nich wzajemnie się wyklucza, szczególnie te, które dotyczą naszego zdrowia. Jednego dnia słyszysz, że czekolada jest dobra dla zdrowia, a następnego okazuje się, że jest szkodliwa. Jednego dnia czerwone wino może przedłużyć twoje życie, chroniąc cię przed chorobami serca, a następnego dnia dowiadujesz się, że może ono je skrócić, bo osłabia wątrobę. Trudno zdecydować, w co wierzyć.

Na Zachodzie jesteśmy ofiarami największego oszustwa. Nauczono nas, że aby osiągnąć mądrość i wiedzę, powinniśmy szukać ich w świecie nas otaczającym. Powiedziano nam, że najważniejsze informacje znajdują się w bibliotekach, na uniwersytetach i w umysłach innych ludzi. Nikt nigdy nie powiedział nam, że możemy ich szukać wewnątrz siebie. Mimo że ostatnio wielu ludzi zaczęło poznawać siebie poprzez medytację, jogę i inne wschodnie praktyki, wciąż panuje dogmat, że powinniśmy pytać innych, jak być sobą. Jednak za każdym razem, gdy szukamy swojej mądrości poza sobą, tak naprawdę staje się ona mądrością kogoś innego, a nie naszą. Nie jesteśmy w stanie dodać naszej unikalności i mądrości do świata, a powinniśmy to robić, bo to właśnie one tworzą spójny, pełen ładu świat. Jeśli przestaniemy patrzeć w głąb siebie i będziemy szukać mądrości gdzieś indziej, świat ogarnie monotonia, standaryzacja i kontrola.

Odpowiedź na każde pytanie, które zadasz, jest w tobie. Prawda nie jest „tam”, ale wewnątrz twojego wspaniałego ja, bo tak naprawdę jesteś czymś więcej, niż mógłbyś sobie wyobrazić.

Nie jesteśmy oddzielnymi, odizolowanymi jednostkami, ale wielowymiarowymi, połączonymi ze sobą istotami światła żyjącymi we wspólnym Wszechświecie. To, co się dzieje wokół

nas, ma bezpośredni i zauważalny wpływ na nasze ciało, i odwrotnie – to, jak żyjemy, ma bezpośredni wpływ na Wszechświat. Jesteśmy wibracyjnymi istotami żyjącymi w wibracyjnym Wszechświecie, który na swoim najbardziej podstawowym poziomie jest zbudowany z połączenia energii i świadomości. Każdy z nas, poprzez świadomość, tworzy swoją rzeczywistość, ale to ciało jest miejscem, w którym owa świadomość żyje. Jeżeli ciału brakuje harmonii, świadomość nie może się w pełni wyrazić, co skutkuje tym, że zarówno my, jak i nasz świat, stajemy się bardziej ograniczeni.

Wszechświatowi nic nie brakuje, jest on w doskonałej dynamicznej równowadze, ponieważ cały czas się porusza i rozrasta. Wszechświat jest świadomy i wie, jak utrzymać równowagę, aby ciągle móc się rozwijać. To właśnie u jego podstaw kryje się wiedza, jak osiągnąć tę równowagę. Tę wiedzę określa się mianem *uniwersalnej mądrości* i jest to mądrość harmonii. Uniwersalna mądrość przenika wszystko i jest we wszystkim, w każdej planecie, w każdej żywej istocie i w każdej cząsteczce.

Tak jak Wszechświatowi, tak i Matce Ziemi też nic nie brakuje, bo jest ona częścią świadomego Wszechświata i też posiada wiedzę, jak pozostać w równowadze. Cokolwiek ludzie zrobią na planecie, natura zawsze stara się przywrócić harmonię. Tam, gdzie Ziemia została zniszczona lub zatruta, natura z czasem odnowi ją i oczyści. To jest wielka moc, dzięki której życie cały czas trwa.

Rudolf Steiner powiedział kiedyś, że jeżeli chcemy uzdrowić siebie, najpierw musimy uzdrowić Ziemię – jest w tych słowach wiele prawdy. Matka Ziemia jest hojnym żywicielem i im więcej jej poświęcamy opieki i uwagi, tym więcej ona daje nam w zamian. Gdy jej to umożliwimy, dostarczy nam ona wszystkiego, czego potrzebujemy do życia i ciągłego rozwoju.

Życie w jedności z Ziemią i Wszechświatem leży w naszej naturze. Pradawni mędracy doskonale o tym wiedzieli. Gdy nasz mikrokosmos – energie, które są w naszych komórkach – styka się z makrokosmosem – światem, który nas otacza – nie ma nic, czego nie moglibyśmy zrobić. Urodziliśmy się, by marzyć, a dzięki rozwijaniu swojej świadomości możemy swoje marzenia realizować. Narodziliśmy się, by tworzyć nowe pomysły i wcielać je w życie. Jakie chcesz mieć życie? Czego chcesz doświadczyć, a co ważniejsze, jakich sytuacji chciałbyś uniknąć? Wszystko jest możliwe, gdy żyjemy w jedności z makrokosmo- sem. To właśnie jest prawdziwy potencjał człowieka.

Ostatnio nie słyszy się dużo na temat realizowania swojego potencjału, a jeżeli gdzieś o czymś się wspomina, trudno wy- ciągnąć z tego ogólny zarys. We współczesnym społeczeństwie realizowanie potencjału oznacza dobre stopnie w szkole, znale- zienie dobrej pracy, prowadzenie działalności, bycie stabilnym finansowo i oszczędzanie pieniędzy na emeryturę. U źródła tych wszystkich rzeczy leży strach, że nie uda się ich zrealizo- wać, np. przez chorobę.

Jako dzieci mamy marzenia, kim chcielibyśmy zostać, jak dorośniemy, ale gdy już jesteśmy starsi, uczy się nas, aby iść na kompromis z marzeniami, przejrzeć na oczy i nauczyć się żyć w „prawdziwym świecie”. W rzeczywistości uczy się nas, jak mamy zamknąć oczy i odciąć się od tego, czym życie jest naprawdę.

Jest tylko jedna rzecz, która powstrzyma cię przed zrobie- niem tego, co naprawdę chcesz – to strach. We współczesnym społeczeństwie ciągle mówi się o strachu, ponieważ strach jest najlepszym sposobem na kontrolowanie ludzkości. Boimy się ubóstwa, chorób, wojen i terroryzmu, a rząd dba o to, abyśmy dalej skupiali się na nich, i informuje nas, że rozpoczyna walkę

z tym, co aktualnie nas najbardziej przeraża. Problem w tym, że od strachu nie można się uwolnić przez walkę, ponieważ każdy rodzaj wojny służy tylko powstawaniu większego lęku. Może już nadszedł czas, abyśmy sami wybrali, na co chcemy skierować uwagę.

Czy potrafisz sobie wyobrazić, jak cudownie byłoby żyć bez jakiegokolwiek lęku? Czy nie byłoby wspaniale tak rozumieć swoje ciało, że szybko i sprawnie mógłbyś mu przywrócić równowagę i harmonię? Czy nie byłoby cudownie żyć w dostatku na każdym poziomie, po prostu żyć tak, jak marzyłeś od dziecka?

Gdy nauczymy się, jak się uwolnić od strachu i połączyć się z wewnętrzną mądrością, nic już nie stanie nam na przeszkodzie. Mówi się, że używamy tylko 10 proc. mózgu. Wyobraź sobie, co moglibyśmy osiągnąć, gdybyśmy umieli wykorzystać pozostałe 90 proc. Jak wyglądałby nasz rozwój jako rasy i jak wyglądałby świat, gdybyśmy mogli pojąć go w dużo większym stopniu?

Szczęście, zdrowie i wolność przysługują każdemu człowiekowi od urodzenia i są dla każdego dostępne. Nieważne, na jakim etapie życia jesteś, czy jesteś zdrowy, czy chory – masz potencjał, aby odnaleźć szczęście, zdrowie i wolność.

Gdy zaczniemy wykorzystywać nasz potencjał, inni będą patrzeć na nas jak na chodzący cud. Żadna choroba nie pozostanie niewyleczalna, bo zrozumiemy, że wszystkie dolegliwości, bez wyjątku, można wyleczyć od wewnątrz. Nie będziemy musieli się martwić o to, co przyniesie przyszłość, bo z każdym krokiem będziemy wiedzieć, że sami jesteśmy panami naszego przeznaczenia. Na tym właśnie polega potencjał ludzkości – na rozwijaniu naszego życia w każdym możliwym kierunku; na marzeniach i ich realizowaniu; na byciu tym, kim naprawdę jesteśmy, tym, kim w głębi serca wiedzieliśmy, że powinniśmy być.

Największy stres, jakiego doświadczamy, to to, że nie możemy być tym, kim jesteśmy. Żeby być sobą, musimy utrzymywać odpowiednie połączenie z Ziemią i z Wszechświatem, żeby być w równowadze ze wszystkim, co nas otacza. Oznacza to dopasowanie naszego mikrokosmosu, wibracji, które są w naszych komórkach, z makrokosmosem, całym światem.

Najważniejszą rzeczą, która została pominięta w naukach Zachodu, jest to, że mamy ciało. Określam to ciało mianem „pojazdu”. Ten pojazd ma zdolność manifestowania z siebie wszystkiego, co ma odwzorowanie we Wszechświecie. Ale dzieje się tak tylko wtedy, gdy jesteśmy w stanie równowagi i harmonii, wtedy możemy połączyć się z uniwersalną mądrością i wykorzystać ją jako własną. Większość naszej wspólnej pracy w tej książce będzie o tym, jak przygotować nasze ciało – nasz pojazd – aby otrzymało i zachowało uniwersalną mądrość. Utrzymanie tego pojazdu w należytych stanie jest według mnie najważniejszym aspektem zdrowia.

Gdy mówimy o zdrowiu, nie mówimy o braku symptomów, ale o dużym braku połączenia z tym, kim jesteśmy, i z naszym miejscem we Wszechświecie. To połączenie musi się wytworzyć na trzech poziomach: fizycznym, emocjonalnym i duchowym. Obecnie na Zachodzie te aspekty są rozpatrywane osobno. Z jednej strony masz niejasne i często zaprzeczające sobie informacje, jak dbać o ciało fizyczne za pomocą suplementów i odżywiania, a z drugiej – słyszysz o praktykach duchowych. O emocjach mówi się bardzo mało. Jeżeli masz problemy emocjonalne, możesz w najlepszym wypadku pójść do terapeuty, a w najgorszym – dostać receptę na antydepresant, który jeszcze bardziej odetnie cię od tego, kim naprawdę jesteś. Ale to właśnie nasze emocje są spoiwem łączącym elementy fizyczny i duchowy w jedność. To, jak się czujesz emocjonalnie, jest nie-

wątpliwie najlepszym wskaźnikiem tego, czy idziesz w kierunku harmonii czy chaosu. Emocje są twoim przewodnikiem do spełnienia marzeń. Gdy czujesz się dobrze, wiesz, że idziesz we właściwym kierunku. Gdy czujesz się źle, wiesz, że oddalasz się od życia, jakiego pragniesz. Jeżeli będziesz stale szukać pozytywnych uczuć i emocji, twój pojazd powiezie cię na przygodę życia, do miejsc, o których nawet nie marzyłeś.

Gdy mówimy o połączeniu się z emocjami, nie mówimy o komunikowaniu się z wewnętrzną złością, winą, zawodem i strachem. Mówimy tu o połączeniu z naszą wewnętrzną mądrością, jak i z makrokosmosem. Nasza planeta przechodzi przez wiele cykli zmian i jesteśmy stale z nimi połączeni. Uświadomienie sobie i wycucie ich pozwoli nam wejść w harmonię z Matką Ziemią.

Nieważne, czy jesteśmy połączeni z tymi cyklami czy nie, każdą zmianę w Ziemi odczuwamy na poziomie komórkowym. Gdy poruszamy się zgodnie z tymi zmianami, wszystko jest dobrze, ale gdy stracimy tę harmonię, pojawiają się choroby. Jesteśmy także stale połączeni ze zmianami, które zachodzą poza naszą planetą. Wszyscy wiedzą, że Księżyc ma silny wpływ na wody na naszej planecie, ale wielu zapomina, że my także jesteśmy zbudowani w większości z wody, a zatem Księżyc ma wpływ także na nas.

Wszystkie planety w naszym Układzie Słonecznym wywierają jakiś wpływ na nas, gdy poruszają się po swoich orbitach. Wpływają na różne organy i minerały w naszym pojeździe. Wiem już o tym od dłuższego czasu, a wiedza ta jest bardzo przydatna, szczególnie gdy chcemy połączyć ludzi ze zmianami zachodzącymi w ich ciałach w różnym czasie.

Miałam kiedyś pacjenta, którego podczas konsultacji zapytałam, czy cierpiał na bóle głowy. Potwierdził, że w przeszło-

ści je miewał, ale po konsultacjach u jednego z moich byłych uczniów, który zasugerował mi, żeby pił około 2,5 litra wody dziennie, bóle zniknęły. Od dłuższego czasu ich nie odczuwałem, ale niedawno miał niespodziewaną migrenę. Przerwałem mu i powiedziałam, że domyślam się konkretnego dnia, kiedy to było. Podałem mu tę datę. Był bardzo zdziwiony, że miałam rację. Udało mi się to, bo wiedziałam o kilku wzajemnie połączonych rzeczach. Wiedziałam, że migreny i wątroba są stale połączone i że Mars ma duży wpływ na wątrobę. Wiedziałam także, że niedawno Mars był bardzo blisko Ziemi, wybrałem więc datę, gdy był on najbliżej, a tym samym miał największy wpływ. Gdyby ten pacjent wiedział o tym wcześniej, mógłby wykorzystać odpowiednie techniki do wzmocnienia wątroby (patrz Rozdział 9.) i uniknąłby migreny, a nawet jeżeli nie udało by mu się jej uniknąć, przynajmniej nie byłaby ona czymś niespodziewanym.

Nic we Wszechświecie nie dzieje się przypadkiem, wszystko jest częścią ciągle pojawiającego się, połączonego ze wszystkim procesu.

Ważny czas dla naszej planety

Nasza planeta przechodzi obecnie przez trzy konkretne zmiany, które wydają się być istotne, gdy weźmiemy pod uwagę, jak jesteśmy połączeni z Matką Ziemią.

Po pierwsze, pole magnetyczne Ziemi staje się coraz słabsze. Naukowcy podejrzewają, że wynika to ze zmiany biegunów, która zajdzie w niedalekiej przyszłości (wydarzyło się to już kilka razy w przeszłości). Jeżeli weźmiesz pod uwagę fakt, że we krwi jest dużo żelaza, a jak wiadomo, jest ono podatne na pole magnetyczne, ta zmiana w Ziemi wpłynie także na ludzi. Wy-

daje mi się, że zmniejszenie siły pola magnetycznego zmniejsza granice w sposobie, w jaki myślimy. To tak, jakby zanikały stare szabloni myślenia i otwierały się przed nami nowe możliwości. Stare paradygmaty znikają zarówno ze świata naukowego, jak i duchowego. Fizyka kwantowa pokazuje, że nauka i duchowość mają ze sobą coraz więcej wspólnego tam, gdzie kiedyś wydawały się całkowicie przeciwnymi dziedzinami.

Po drugie, prędkość wibracji, rezonans Ziemi się zwiększa. Wszystko we Wszechświecie wibruje z energią i Ziemia nie jest pod tym względem inna. Ta wibracja, znana jako Rezonans Schumanna, stale rośnie przez ostatnie 40 lat. Planeta dosłownie przyspiesza. Podwzgórze i przysadka mózgowa dostrajają się do tych wibracji, bo w każdej komórce są receptory w kanałach białkowych, które odbierają wibracje z zewnątrz. Jesteśmy więc stale połączeni z tą zmianą w wibracji, a coraz więcej ludzi staje się ich świadomych. Wielu ludzi, z którymi się spotkałam, wspominało o wrażeniu, że czas przyspiesza. Wydaje mi się, że jest to bezpośrednia przyczyna zwiększenia wibracji. Wierzę także, że sami możemy zwiększyć nasze wibracje, aby osiągnąć wyższe stany świadomości i połączenia z Wszechświatem, a tym samym zyskać dostęp do większych pokładów naszej wewnętrznej mądrości.

Trzecią istotną zmianą jest zwiększona aktywność fotonów zarówno w naszym Słońcu, jak i poza Układem Słonecznym. Fotony to subatomowe cząsteczki światła, oznacza to, że drastycznie zwiększa się ilość dostępnego światła w Układzie Słonecznym i na naszej planecie.

Niedługo całkowicie wejdziemy w pierścień fotonów znany jako „pas fotonów”¹. Tak jak nasza planeta obraca się wokół

¹ Książka powstała w 2009 roku, a Ziemia weszła w pas fotonów w 2012 roku (przyp. tłum.).